

Rosjanie atakują centra danych w Kijowie. 1679. dzień wojny

Sytuacja na froncie

Odepchnięcie sił rosyjskich na linię rzeki Żerebeć i tym samym skrócenie linii frontu umożliwiło obrońcom wygospodarowanie sił do przeprowadzenia serii kontrataków na wschód od Słowiańska. Rosjanie zostali wyparci z obrzeży sąsiadującej z tym miastem Mykołajiwki, Ukraińcy zaś ponownie wkroczyli do węzłowej Raj-Ołeksandriwki. Sprzyjało im nieprzygotowanie przez nacierającego dotychczas agresora pozycji obronnych. Kwestią otwartą pozostaje, czy operujący w rejonie Słowiańska ukraiński 3. Korpus Armijny pod dowództwem generała Andrija Biłeckiego dysponuje dostatecznym zasobem sił do podjęcia próby odzyskania kontroli nad pasmem wzniesień pomiędzy Słowiańskiem a Siewierskiem, a co za tym idzie – do odciążenia pierwszego z wymienionych miast od rosyjskiego ostrzału.

Głównym elementem rosyjskiego natarcia w Donbasie było wyrównywanie linii frontu pomiędzy Dobropolem a Czaśiw Jarem. W rezultacie pod kontrolę najeźdźcy przeszły kolejne tereny na wschód i zachód od Konstantynówki. Z kolei działania oskrzydłujące kontynuował on w rejonie Dobropola. Nie odniósł tam wprawdzie znaczących sukcesów, niemniej wzrosła aktywność jego grup dywersyjno-rozpoznawczych na północ i zachód od tego miasta, w rezultacie czego niektóre źródła podjęły narrację, że znalazło się ono w okrążeniu, co dotąd nie nastąpiło.

Niejasna jest sytuacja w północno-wschodniej części obwodu charkowskiego, skąd docierają dwie sprzeczne narracje. Według źródeł (pro)rosyjskich trwa stopniowa likwidacja kotła, w którym znalazło się tamtejsze zgrupowanie ukraińskie. Źródła (pro)ukraińskie negują odcięcie go od sił głównych, najczęściej jednak milczą na temat prowadzonych tam działań. Filmy i zdjęcia potwierdzają postępy Rosjan, lecz nie przesądzają o powstaniu kotła. Nie można wykluczyć, że część żołnierzy ukraińskich mogła znaleźć się w okrążeniu operacyjnym.

Rosyjskie ataki powietrzne

Rosjanie przystąpili do zmasowanych ataków na zlokalizowane w Kijowie centra danych, co zakłóciło bądź wymusiło wstrzymanie pracy głównych operatorów telekomunikacyjnych, dostawców usług internetowych i hostingowych oraz firm z nich

korzystających. Uderzenia w „krytyczną infrastrukturę cyfrową” prowadzone są nieprzerwanie od 23 września, a najpoważniejszy atak miał miejsce 27 września, kiedy to uszkodzonych zostało 10 centrów danych w stolicy i jedno w Dnieprze, w tym serwerownie firm Cosmonova, Datagrup, Kyivstar i Ukrtelekom. Doszło do zakłócenia w świadczeniu usług zapewniania dostępu do internetu dla mieszkańców Kijowa, a minister spraw zagranicznych Andrij Sybiha przekazał, że Rosja dąży w ten sposób do zakłócenia przepływu informacji, w tym ostrzeżeń o atakach rakietowych i dronowych, które umożliwiają ludności cywilnej odpowiednio wczesne schronienie się.

Stałymi celami w stolicy Ukrainy i obwodzie kijowskim pozostają magazyny, infrastruktura kolejowa, stacje paliw i przedsiębiorstwa powiązane z branżą zbrojeniową, a ataki mają miejsce co kilka godzin niezależnie od pory. Trzykrotnie (23, 26 i 28 września) rosyjskie drony uderzyły w obiekty firmy farmaceutycznej Darnycia. 28 września trafiony został budynek Narodowej Akademii Nauk, w którym zginęły dwie osoby. Ponadto tego samego dnia w Kijowie rannych zostało 26 osób, w tym troje dzieci. Najtragiczniejszy w skutkach był atak na Kijów 25 września. Śmierć poniosło w nim siedem osób, w tym czternastoletni obywatel Izraela, a rannych zostało 59. Po dwie osoby zginęły 23 i 24 września, a jedna 27 września. W tych dniach rannych zostało odpowiednio: dwadzieścia, osiem i dziewięć osób. W obwodzie kijowskim zniszczenia odnotowano w kilku rejonach, a straty ludzkie były mniejsze (od wieczora 22 września do rana 29 września łącznie trzy osoby zabite i kilkanaście rannych).

Siły agresora kontynuowały niszczenie infrastruktury portowej tzw. Wielkiej Odessy i jej zaplecza. Od wieczora 22 września do rana 29 września do ataków dochodziło codziennie, a głównymi celami były magazyny. W portach i na morzu w ich pobliżu uszkodzonych zostało co najmniej pięć statków. 23 września na jednostce pod banderą Antigui i Barbudy zginął kapitan – obywatel Ukrainy – a załogę ewakuowano. 27 września po raz kolejny celem ataku był most w miejscowości Majaky przy granicy z Mołdawią.

Z dużych miast w regionach przyfrontowych w dalszym ciągu najczęściej atakowane jest Zaporoże. Do kolejnych zniszczeń magazynów i obiektów przemysłowych doszło tam 22, 23, 25, 26 i 28 września. Zginęły co najmniej dwie, a ranne zostały 33 osoby. Częstymi celami uderzeń były także Charków (22, 25, 26 i 28 września), w którym co najmniej jedna osoba zginęła, a 29 zostało rannych, Dniepr (22, 23, 27 i 28 września), w którym śmierć poniosło co najmniej siedem osób, a 28 zostało rannych, oraz Sumy (23, 25, 26 i 27 września), gdzie zginęły co najmniej cztery osoby, a 47 zostało rannych (w tym siedmioro dzieci). 25 września Rosjanie uszkodzili infrastrukturę w Krzywym Rogu, a 26 i 27 września – w Mikołajowie. 22 i 23 września o kolejnych zniszczeniach obiektów wydobywania i przetwórstwa gazu w obwodzie połtawskim donosił Naftohaz. W obwodzie tym uszkodzone zostały również infrastruktura przemysłowa i transportowa (25 i 27 września), podobnie jak w obwodzie kirowohradzkim (23 i 24 września).

W zachodniej części Ukrainy ponownie celem stała się infrastruktura magazynowa, paliwowa, przemysłowa i transportowa w obwodzie żytomierskim. Od wieczora 22 września do rana 29 września zniszczeń nie odnotowano tylko jednego dnia (23 września), a najczęściej dochodziło do nich w rejonach Korostenia, Owrucza, Zviahela i Żytomierza. Dwukrotnie (22 i 25 września) trafione zostały już wcześniej atakowane zakłady należące do niemieckiej firmy Kromberg & Schubert. 22, 24 i 29 września uszkodzona została

infrastruktura energetyczna i kolejowa w obwodzie winnickim (m.in. węzeł Żmerynka), 23 i 24 września obiekty w obwodzie wołyńskim, 24 i 29 września w obwodzie tarnopolskim, a 24 września w obwodach rówieńskim i czerniowieckim, gdzie trafiona została m.in. infrastruktura przejść granicznych z Rumunią i Mołdawią. 28 września rosyjski dron po raz kolejny uderzył w rejonie przejścia granicznego z Polską w Jagodzinie.

Komunikaty ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych potwierdzają, że obrońcy mają coraz większe problemy z odpieraniem ataków dronowych, głównie ze względu na rosnącą liczbę użytych przez Rosjan dronów Gierań-4 i Gierań-5 z napędem odrzutowym. Od wieczora 22 września do rana 29 września najeźdźcy mieli wykorzystać łącznie co najmniej 1684 bezzałogowce uderzeniowe wszystkich typów, z których unieszkodliwionych zostało 1321. Oznacza to, że w cele na Ukrainie w ciągu tygodnia uderzyła rekordowa liczba ponad 300 wrogich dronów. Prezydent Wołodymyr Zełenski poinformował, że obrońcy zneutralizowali 55% bezzałogowców z napędem odrzutowym i ponad 90% tradycyjnych „szahedów”. Według źródeł OSINT skuteczność ukraińskiej obrony powietrznej była znacznie niższa od oficjalnie deklarowanej – w przypadku „szahedów” nie przekroczyła 70%, a w przypadku dronów odrzutowych mogła wynieść zaledwie kilkanaście procent. Z sukcesów ataków dronowych może wynikać ograniczenie przez Rosjan użycia rakiet, których w omawianym okresie wystrzelili 23. W rejonie Kijowa, gdzie obrońcy wykorzystali nowo otrzymane pociski PAC-3 MSE do systemów Patriot, zestrzelonych zostało od 8 do 10 rakiet.



Ukraińskie operacje przeciw Rosji

25 września ukraińskie drony uderzyły w rafinerie w Nowoszachtynsku w obwodzie rostowskim i w Permie. W wyniku uszkodzenia instalacji obie wstrzymały pracę. Trafione zostały też zakłady elektroniczne Iskra w Uljanowsku i chemiczne Woroneżsintiezkauk w Woroneżu, a dzień później rafineria w Iłskim w Kraju Krasnodarskim i Azowskie Zakłady Optyczno-Mechaniczne w obwodzie rostowskim. Na terenie tych obiektów, a także zaatakowanych 28 września dwóch baz paliwowych w Kraju Krasnodarskim wybuchły pożary. Służba Bezpieczeństwa Ukrainy poinformowała o trafieniu czterech baz paliwowych w tym regionie, jednak nie potwierdziły tego inne źródła. Wstrzymała pracę rafineria Kujbyszewska w Samarze, w którą bezzałogowce trafiły 22 września.



Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

22 września Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) powiadomiła o zatrzymaniu w Kijowie agentki FSB FR, która miała przygotowywać zabójstwo rosyjskiego opozycjonisty, walczącego od 2022 r. po stronie Ukrainy. Dzień później SBU powiadomiła o zatrzymaniu w Równem współpracownika rosyjskich służb, który przygotowywał zamach bombowy w centrum miasta. Mężczyzna, pracujący jako kurier w lokalnej firmie dostawczej, miał zostać zwerbowany za pośrednictwem oferujących „łatwy zarobek” kanałów na Telegramie.

24 września SBU poinformowała o zatrzymaniu żołnierza Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU) podejrzanego o współpracę z FSB w celu przeprowadzenia ataku raketowego na własną jednostkę w obwodzie charkowskim. Dzień później zaś miała zatrzymać mieszkańca obwodu lwowskiego podejrzanego o pomoc agresorowi w przygotowywaniu ataku raketowego na zakład produkujący systemy bezzałogowe, w którym pracował.

28 września SBU zakomunikowała o nasileniu przez rosyjskie służby specjalne działań polegających na tworzeniu stron internetowych i profili w mediach społecznościowych imitujących oficjalne serwisy ukraińskich instytucji państwowych i mediów. Według SBU miały one służyć do prowadzenia operacji informacyjno-psychologicznych i kampanii dezinformacyjnych, a także do pozyskiwania danych osobowych Ukraińców.

Potencjał militarny Ukrainy

24 września Sztab Generalny SZU powiadomił o mianowaniu pułkownika Artema Martynenki zastępcą ds. cyfryzacji głównodowodzącego SZU Mychajła Drapatego. Martynenko jest specjalistą w dziedzinie technologii informacyjnych, jednym z twórców i głównym architektem systemu zarządzania polem walki i świadomości sytuacyjnej DELTA.

Potencjał militarny Rosji

28 września Władimir Putin wydał dekret zwiększający liczebność Sił Zbrojnych FR do 2 441 630 etatów, w tym 1 550 500 wojskowych, tj. o 15 500 względem poprzedniej zmiany w lipcu br. To czwarte takie posunięcie w 2026 r. i siódme w trakcie pełnoskalowej agresji przeciwko Ukrainie. Zmiany wprowadzane w br. są jednak znacznie mniejsze niż w latach ubiegłych, kiedy to – przykładowo we wrześniu 2024 r. – liczbę etatów wojskowych podniesiono z 1 013 628 do 1 500 000. Zwiększenie wiąże się przede wszystkim z rozwojem Wojsk Systemów Bezzałogowych, których utworzenie należy uznać za zasadniczy powód przekroczenia liczebnich planów rozbudowy ogłoszonych w grudniu 2022 r. Zgodnie z nimi Siły Zbrojne FR docelowo miały liczyć 1,5 mln żołnierzy, a poziom ten planowano osiągnąć w 2026 r. O zaledwie 2 tys. względem sytuacji sprzed lutego 2022 r. wzrosła liczba etatów cywilnych pracowników wojska. Zawarte w dekreście dane nie odzwierciedlają faktycznej aktualnej liczebności armii rosyjskiej. Większość nowych etatów najprawdopodobniej będzie dopiero tworzona.

28 września *Agencja Reutera poinformowała, że Rosja planuje przeznaczyć w 2027 r. 17,1 bln rubli (ok. 203 mld dolarów) na obronność* – o ok. 27% więcej niż pierwotnie zakładane 13,5 bln rubli i najwięcej od rozpoczęcia pełnoskalowej wojny przeciwko Ukrainie. Łączne wydatki obronne w latach 2027–2029 mają wynieść 50 bln rubli (ok. 590 mld dolarów). Dokumenty przewidują jednocześnie wzrost deficytu budżetowego w 2026 r. do 3,2% PKB wobec wcześniejszej prognozy mówiącej o 1,6%. Projekt budżetu ma zostać przedłożony parlamentowi do 1 października, a rosnący deficyt ma być częściowo finansowany dzięki zapowiadzianym podwyżkom podatków.

22 września ukraiński rzecznik praw człowieka Dmytro Łubinec potwierdził dane **raportu Biura Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka** o **984 przypadkach przemocy seksualnej, której dopuścili się Rosjanie**. Wraz z 20 przypadkami sprzed 24 lutego 2022 r. liczba takich zdarzeń odnotowanych do 31 lipca 2026 r. wynosi 1004. Łubinec dodał, że dane te nie odzwierciedlają rzeczywistej skali zjawiska, ponieważ uwzględniają wyłącznie udokumentowane przypadki, a część ofiar przebywa na terenach okupowanych lub nie zgłasza przestępstw z powodu strachu lub stygmatyzacji społecznej.

Sytuacja na terenach okupowanych

26 września Łubinec poinformował o katastrofalnej sytuacji humanitarnej w okupowanych Oleszkach w obwodzie chersońskim, gdzie mieszkańcy pozostają bez żywności, wody i leków. Według niego ewakuację utrudniają zaminowane tereny oraz działania wojenne. Ukraina proponowała Rosji utworzenie tras ewakuacyjnych oraz ustanowienie czasowego wstrzymania ognia, lecz – jak twierdzi Łubinec – nie zgodziła się ona na te rozwiązania. Dzień później szef MSZ Ukrainy Andrij Sybiha zaapelował do organizacji międzynarodowych o pomoc w dostarczeniu żywności i leków dla ludności cywilnej oraz zapewnienie możliwości bezpiecznej ewakuacji. Według niego Kijów próbował przekazać za pomocą dronów blisko cztery tony żywności, jednak siły rosyjskie mają zestrzeliwać bezzałogowce i konfiskować ładunki.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

23 września **Finlandia i Ukraina podpisały umowę o współpracy w dziedzinie systemów bezzałogowych (Drone Deal).**

23 września firma **OpenAI poinformowała, że bezpłatnie udostępni ukraińskiemu rządowi swój system cyberobrony Daybreak, oparty na sztucznej inteligencji**. Potrafi on m.in. błyskawicznie identyfikować luki w zabezpieczeniach systemów cyfrowych i pomagać w opracowywaniu sposobów ich wyeliminowania. Kijów ma również otrzymać dostęp do zaawansowanego modelu OpenAI GPT 5.6 Sol.

24 września **Australia i Ukraina podpisały umowę dwustronną o długoterminowym wsparciu i współpracy**. W ramach porozumienia Canberra przekaże Kijowowi 45 mln dolarów australijskich (31,44 mln dolarów amerykańskich) pomocy w postaci uzbrojenia pochodzącego z wyposażenia australijskich sił zbrojnych i przystąpi do Koalicji na rzecz Zdolności Morskich. Łączna wartość pomocy udzielonej Ukrainie przez Australię wyniosła dotąd prawie 1,9 mld dolarów australijskich (1,33 mld dolarów amerykańskich).

25 września Agencja Reutera, powołując się na własne anonimowe źródła, poinformowała, że **Pentagon rozdysponował 307 mln dolarów w ramach Inicjatywy Wsparcia Bezpieczeństwa Ukrainy** (USAI, zakupy nowego uzbrojenia i sprzętu wojskowego w amerykańskim przemyśle zbrojeniowym). W kończącym się roku budżetowym (od 1 października 2025 do 30 września 2026 r.) Kongres USA przyznał Ukrainie 400 mln dolarów w ramach USAI – 200 mln na zakup broni, amunicji i materiałów wybuchowych, 100 mln na pojazdy i części zamienne oraz 100 mln na logistykę i inne usługi, w tym transport uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW) na Ukrainę. Choć administracja Donalda Trumpa otwarcie deklarowała niechęć do wydatkowania tych środków, według Agencji Reutera do końca miesiąca planowane jest wydanie całej sumy.

28 września **Komisja Europejska poinformowała o przedłużeniu o dwa lata Misji Wsparcia Wojskowego Unii Europejskiej na rzecz Ukrainy (EUMAM)**, zapewniającej ukraińskiemu personelowi wojskowemu szkolenia na terytorium Polski i Niemiec. Do tej pory wzięło w nich udział ponad 87,5 tys. żołnierzy.

Monitor dostaw broni

Zobacz

